

KASY FISKALNE

F.H.U. **FISCAL**

kom. 602 28 96 87
tel. 81 75 20 115

Łęczna, ul. Polna 20
www.fiscal.com.pl

SYSTEMY SKLEPOWE
METKOWNICE, WAGI
SERWIS, SZKOLENIA

ZAPRASZAMY

POSNET ELCOM
SHARP ELZAB

GAZETA REGIONALNA POŁEZIERZE

Łęczyńsko-włodawskie

Nr 01 (188) 31.01.2013 - 27.02.2013 ISSN 1507-5257 nakł. 12 tys. egz.

GIL

Śnieżko

Eko

HIPOALERGICZNA
13 m²/litr

65,00 zł / 10 litrów

Łęczna, ul. Pasternik 6
tel. 81-752-30-11

KM KOMPLEKS MOTORYZACYJNY

AUTO SERWIS

ROZRZĄDY, SILNIKI, SKRZYNIĘ, ZAWIESZENIA

MYJNIA RĘCZNA

CB RADIA I CAR AUDIO

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - STROJENIE SWR

PON-PT: 8-20, SOBOTA: 8-17
tel. 81 476 18 68 kom. 606 255 137

Łęczna, ul. Chełmska 17
(WJAZD OD UL. POLNEJ)

RESPOL Sp. z o.o.

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

WYKONAJ PRZEGŁĄD

I ODBIERZ SWÓJ PREZENT

DO WYBORU RÓŻNEGO RODZAJU NARZĘDZIA FIRMY **Beast** LUB KOSMETYKI SAMOCHODOWE

ŁĘCZNA, OS. KOL. TRĘBACZÓW 167 | TEL. 508 894 434 | RESPOL.SP@WP.PL

Łęczna, ul. Sportowa 1 (BUDYNEK AUTO MIK II)

UBEZPIECZENIA

TANIE OC I AC

Czynne: pon.-pt.: 9-16
sobota: telefonicznie

660 012 012

LINK4, AVIVA, DIRECT, UNICA, HDI, COMPENSA, BENEFIA, CONCORDIA, GENERALI, PZU

PRZEGŁĄDY REJESTRACYJNE

Auto-MRK II SERVICE

GRATIS do wyboru: myjnia, płyn zimowy lub kosmetyki samochodowe

Zapraszamy! 100% ZADOWOLENIA

Łęczna, ul. Sportowa 1 tel. 81 752 33 38

Mariowina

SALA WESELNO - BANKIETOWA W RYBCZEWICACH

WESELA • KOMUNIE • CHRZCINY
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

TEL. 604 603 725

MARIOWINA@WP.PL
WWW.MARIOWINA.PL

Szablą czy kielnią

22 stycznia obchodziliśmy 150 rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego. Z tej okazji na terenie powiatu łęczyńskiego odbyło się wiele lokalnych uroczystości.

W gminie Cyców, przy mogiłach poległych powstańców w Kopinie, zebrał się mieszkańcy gminy, przedstawiciele samorządu gminy, Zespołu Szkół w Cycowie, Szkoły Filialnej w Świerszczowie. Harcerze zaciągnęli warty honorową a uczniowie Szkoły Podstawowej w Świerszczowie przygotowali okolicznościowy występ. 22 stycznia w Zespole Szkół Górniczych w Łęcznej odbyła się uroczysta akademicka, a po jej zakończeniu uczniowie klasy Ic wraz z kapłanami udali się na cmentarz, gdzie na powstańczej mogile złożyli kwiaty i zapalili znicze. Natomiast w niedzielę 27 stycznia w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Łęcznej odbyła się msza święta w intencji powstańców. W świetlicy przy parafii wykład na temat dowódców powstania związanych z Łęczną oraz udziału w nim mieszkańców miasta wygłosił historyk Piotr Winiarski.

To tylko przykłady rocznicowych obchodów. Mnie osobiście marzy się by w Roku Powstania Styczniowego, który uchwałą ustanowił Senat RP,

nasza uwaga poświęcona bohaterom minionej epoki nie ograniczyła się tylko do akademii ku czci i do zniczy palonych na powstańczych mogiłach. Marzą mi się dyskusje uczniów na lekcjach wychowania obywatelskiego i historii, chciałbym poważnej debaty na łamach mediów, w radio i telewizji. Dysputy, o tym czy poświęcenie powstańców było efektywne, czy romantyczne widzenie świata ma jeszcze dzisiaj sens, a wreszcie na czym dzisiaj polega i czym być powinien współczesny patriotyzm. Liczę tu na nauczycieli, że będą w stanie wyzwolić się z polskich pedagogicznych dogmatów i na uczniowie, że bez nakazów jedynie słusznej, bo nauczycielskiej wersji zdarzeń, zechcą podyskutować o wszystkim co Polaków obchodzić powinno. Na polityków nie liczę bo ci zaraz zechcą zawłaszczyc dla siebie martyrologię i krew przelaną przez naszych bohaterskich przodków.

Tak mi się marzy, a będzie pewnie jak zwykle. Bo łatwiej bezrefleksyjnie czcić cudze bohaterstwo niż zastanawiać się czy ofiara krwi lub emigracja nie były czasem daremną ofiarą, a dla losów ojczyzny bardziej pozytywny skutek nie przyniosłaby możnaby praca na rzecz podnoszenia dobrobytu

dok. na str. 3

Łęczna zebrała 25 tysięcy zł

Za nami XXI finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Udany, bo zebrana kwota to na dziś blisko 40 milionów złotych. Dokładne wyniki mamy poznać w marcu.

Tym razem celem orkiestry była nie tylko pomoc dzieciom, ale również po 20 latach orkiestrowego grania pomoc ludziom starszym. Seniorom, będącym niejednokrotnie przewlekłe chorymi i wykluczonymi przez społeczeństwo. Ludziom, którzy wiek starczy spędzają w szpitalach i domach starców. Osobom, którymi rodzina nie może, lub nie chce się opiekować, albo też pojawia się jedynie w momencie wypłacania emerytury.

dok. na str. 3

ELITE

STUDIO MEBLI

SZAFY, KUCHNIE, GARDEROBY

tel. 509 500 825

Łęczna, ul. Targowa 1/1

www.liderpartners.eu

LIDER & PARTNERS Sp. z o.o.

oferuje:

- Budownictwo domków jednorodzinnych najwyższej jakości, od projektu do wykonawstwa pod klucz, czas realizacji nawet do 4 miesięcy.
- Budownictwo obiektów przemysłowych na światowym poziomie.
- Budownictwo użytkowe o wysokim standardzie.
- Realizacje wg projektów Klienta lub własnych.

e-mail: biuro@liderpartners.eu tel.: 508 894 448

SALON FRYZJERSKI

z dojazdem do klienta

FRYZJERNIA

Czynne: Pon. - Pt. 9:00 - 17:00
Sobota 8:00 - 14:00

tel. 512 759 171
ul. Kpt. Żabickiego 2A

odszkodowania.lublin.pl

Bez opłat wstępnych

ODSZKODOWANIA

OD TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH I PŁACÓWEK SŁUŻBY ZDROWIA

ul. Orła 5/2, 20-022 Lublin, tel. 81 532 78 04
www.odszkodowania.lublin.pl, info@odszkodowania.lublin.pl

WYPRZEDAŻ do -50%

OPTYK ZEISS OKULISTA

ŁĘCZNA
Al. Jana Pawła II 99 "WAMEX"
tel. 81 462 37 77

USŁUGI POGRZEBOWE

KARAWAN

Łęczna ul. Ob. Pokoju 15
Mełgiew ul. Kościelna 12

- ★ transport międzynarodowy
- ★ kosmetyka pośmiertna
- ★ chłodnia, sala pożegnań
- ★ obsługa ceremonii
- ★ kremacja, ubiory, wieńce

Załatwiamy formalności w ZUS i KRUS

Całodobowo:
81 752 19 14
602 377 260

KRONIKA ZDARZEŃ

Wybiegła na jezdnię

24 stycznia przed godz. 8.00 w miejscowości Kijany gm. Spiczyn doszło do wypadku. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący samochodem ciężarowym marki Mercedes potrącił 16-letnią mieszkankę gm. Serniki. Piesza wbiegła na jezdnię zza stojącego na przystanku autobusu. Nastolatka została przewieziona do szpitala w Lubartowie. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

Policja apeluje o ostrożność. Jeźdźnie są śliskie i droga hamowania znacznie się wydłuża. Zachowajmy szczególną ostrożność podczas poruszania się po drodze. Dotyczy to zarówno kierujących samochodami jak i pieszych.

Wypadek w Łysolajach

Łęczyńscy policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku drogowego, do którego doszło 21 stycznia w miejscowości Łysolaje gm. Milejów. Z wstępnych ustaleń wynika, że 22-letnia kierująca pojazdem marki Ford Fiesta straciła panowanie nad pojazdem, zjechała na przeciwny pas drogi, po czym doszło do zderzenia z nadjeżdżającym z naprzeciwka samochodem ciężarowym marki Mercedes. W wyniku tego zdarzenia obrażenia ciała doznały podróżujące ffordem mieszkanki gm. Siedliszcze. Kierująca została przewieziona do szpitala w Łęcznej, z kolei 23-letnia pasażerka trafiła do szpitala w Lublinie. Kierujący pojazdami byli trzeźwi. Do wypadku niewątpliwie przyczyniły się również trudne warunki drogowe panujące na drogach Lubelszczyzny.

Zatrzymany za kradzież kół

16 stycznia łęczyńscy policjanci przedstawili zarzut kradzieży 25-letniemu mieszkańcowi Łęcznej. Mężczyzna ukradł, z terenu posesji należącej do jednej z firm w Łęcznej, cztery kompletne koła samochodowe do pojazdu marki Ford Kuga. Następnie skradzione koła wstawił do lombardu. Pokrzywdzony wartość skradzionego mienia oszacował na kwotę 4.500 zł. Skradzione mienie policjanci odzyskali. Zgodnie z obowiązującym prawem przestępstwo to zagrożone jest karą do 5 lat pozbawienia wolności.

Policjant, który mi pomógł

Kolejną edycję konkursu pod nazwą „Policjant, który mi pomógł” ogłosiło Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia. Konkurs ma wyróżniać policjantów, którzy w szczególny sposób działają na rzecz ochrony ofiar przemocy domowej. Ma też promować postawy i umiejętności dobrze służące ochronie ofiar przemocy w rodzinie oraz wspierać policjantów podejmujących wzorowe działania, będących osobiście zaangażowanymi w pomoc osobom krzywdzonym. Konkurs odbywa się pod patronatem Komendanta Głównego Policji.

Zgłaszać policjantów do konkursu można za pomocą formularzy zgłoszeniowych, które bezpośrednio wpływają do Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy „Niebieska Linia”. Kandydatów zgłaszać mogą osoby indywidualnie, organizacje i instytucje (za wyjątkiem Policji).

Na stronie internetowej www.policjant.niebieskalinia.pl znajduje się regulamin konkursu oraz można wypełnić zamieszczony tam formularz zgłoszeniowy ze wskazaniem policjanta, który wykazuje się dużym zaangażowaniem w pomoc ofiarom przemocy w rodzinie.

Bezpieczeństwo pieszych

Łęczyńscy policjanci w dniach 16–17 stycznia prowadzili wzmoczone działania prewencyjne pod nazwą „Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego”. Działania te miały zwiększyć bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego oraz przekonać o konieczności stosowania się do przepisów prawa. Ponadto funkcjonariusze podczas prowadzonych działań przekazywali pieszym i rowerzystom kamizelki odblaskowe zaznaczając, że mają one wpływ na bezpieczeństwo.

Funkcjonariusze zdecydowanie reagowali na przypadki łamania przez pieszych przepisów ruchu drogowego, zwracali też szczególną uwagę na kierujących zbliżających się do oznakowanych przejść dla pieszych, na osoby przechodzące przez przejścia, jak też rowerzystów. Za naszym pośrednictwem policjanci apelują do wszystkich użytkowników dróg o zachowanie szczególnej ostrożności. Zachęcają niechronionych uczestników ruchu drogowego do korzystania z wręczanych przez policjantów kamizelek odblaskowych. Jednocześnie przypominają, że osoby do 15 lat poruszające się po drodze po zmierzchu poza obszarem zabudowanym mają obowiązek używania elementów odblaskowych.

Policjanci poszukują pokrzywdzonych

Komenda Powiatowa Policji w Łęcznej prowadzi pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Lublinie postępowanie przygotowawcze przeciwko 32-letniemu Cezarowi L., któremu postawiono zarzuty oszustwa. Mężczyzna działał od połowy ubiegłego roku. Oferował mieszkańcom powiatu łęczyńskiego wykonanie usług tapicerskich. Zawierał umowy wymiany obicia tapicerskiego, pobierał zaliczkę po czym nie wywiązywał się z tych umów. Mężczyzna usłyszał już zarzuty oszustwa jednakże w dalszym ciągu trwa ustalanie czy jego działaniem nie zostały pokrzywdzone inne osoby. Wszyscy, którym mężczyzna oferował wykonanie takich usług proszeni są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łęcznej (tel. 81 75-27-210) w celu złożenia zeznań w charakterze świadka – pokrzywdzonego.

Jednocześnie policjanci przestrzegają przed tego typu oszustwami i apelują o rozwagę.

Wjechał w drzewo

Blisko 1,8 promila alkoholu w organizmie miał 45-letni mężczyzna, który 8 stycznia peugeotem uderzył w drzewo. Do groźnego wypadku doszło po godz. 21.00 w miejscowości Stawek gm. Spiczyn. Pijany mężczyzna nie posiadał też uprawnień do kierowania. Razem z nim podróżowała 47-letnia mieszkanka gm. Serniki. Badanie stanu trzeźwości wykazało u niej ponad 2 promile alkoholu w organi-

zmie. Uczestnicy zdarzenia zostali przewiezieni do szpitala do Łęcznej, który opuścili na własne żądanie. Wkrótce sprawca tego zdarzenia za swoje czyny odpowie przed sądem.

Pijany sprawca kolizji

Blisko 3 promile alkoholu w organizmie miał 41-letni mieszkaniec gm. Spiczyn, kierujący mazdą, który 6 stycznia po godz. 14.00 w Kijanach gm. Spiczyn spowodował kolizję. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący mazdą na prostym odcinku drogi zjechał na lewy pas i bokiem pojazdu uderzył w jadącego z przeciwka renaulta. Małe Clio zostało zepchnięte do rowu. Na szczęście nikt z uczestników zdarzenia nie odniósł obrażeń. 71-letni kierowca Renault był trzeźwy. Natomiast jak się okazało prowadzący mazdę nie posiada również uprawnień do kierowania. Wkrótce przed sądem za swoje czyny odpowie przed sądem.

Porzucili Forda na plantacji malin

3 stycznia zarzut zaboru pojazdu w celu krótkotrwałego użycia usłyszeli dwaj mieszkańcy gm. Cyców. Mężczyźni z terenu jednej z posesji gminy zabrali samochód Ford Escort. Nad ranem pozostawili uszkodzone auto na plantacji malin właściciela.

W środę 2 stycznia przed północą policjanci otrzymali informację, że z terenu jednej z posesji w gm. Cyców ktoś ukradł samochód marki Ford Escort Van. Pokrzywdzony oszacował straty na kwotę 7 tys. zł. Tą sprawą zajęli się łęczyńscy kryminalni, którzy wytypowali sprawców tego przestępstwa. Policjanci już następnego dnia rano zatrzymali dwóch mieszkańców gm. Cyców w wieku 26 lat.

Jak się okazało mężczyźni ukradli pojazd w środę wieczorem po czym odjechali z terenu posesji. Następnie nad ranem pozostawili samochód na plantacji malin właściciela. Miał uszkodzony m.in. błotnik i zderzak. Powstałe straty właściciel oszacował na kwotę 2 tys. zł. Ponadto okazało się, że jeden z zatrzymanych mężczyzn w czerwcu 2011 r. z innym ustalonym sprawcą dokonał podobnej kradzieży. Wtedy łupem stał się Opel Vectra o wartości 10.000 zł z terenu posesji w gm. Puchaczów. Pojazd ten następnego dnia po zgłoszeniu policjanci odnaleźli w Cycowie i przekazali właścicielowi.

opr. nor

Kardynał Józef Glemp

– Zmarł następca kardynała Wyszyńskiego, Prymas trudnych czasów, bo obejmował swój urząd, gdy zbliżał się wielkimi krokami stan wojenny. Trzeba pamiętać, że dziedzictwo po kard. Wyszyńskim nie było łatwe, ale kard. Glemp potrafił być człowiekiem roztropnym, mądrym i przez ten trudny czas Kościoł w Polsce przeprowadził – powiedział na konferencji prasowej metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz.

Józef Glemp (ur. 18 grudnia 1929 w Inowrocławiu, zm. 23 stycznia 2013 w Warszawie) doktor obojga praw, biskup diecezjalny warmiński w latach 1979–1981, arcybiskup metropolita gnieźnieński w latach 1981–1992, arcybiskup metropolita warszawski w latach 1981–2006, prymas Polski w latach 1981–2009, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski w latach 1981–2004, kardynał prezbiter od 1983, arcybiskup senior archidiecezji warszawskiej od 2006. Kawaler Orderu Orła Białego.

Ci, którzy go znali mówią, że był bardzo ciepłym i bezpośrednim człowiekiem. Jednocześnie posiadał bardzo dogłębne wykształcenie. Odbył studia filozoficzne w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie, a następnie w latach 1952–1956 studia teologiczne w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu. W latach 1958–1964 przebywał w Rzymie, gdzie na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim studiował prawo kanoniczne i świeckie. Studia te ukończył uzyskaniem stopnia doktora obojga

praw, który nostryfikował w Polsce w 1975 na Wydziale Prawa Kanonicznego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Uzyskał też tytuł adwokata Roty Rzymskiej. Ukończył Studium Administracji Kościelnej przy Kongregacji Soboru, a w 1963 kurs specjalistyczny na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim.

Od początku swojej służby kapłańskiej był solą w oku komunistycznych władz, a na celownik wzięła go Służba Bezpieczeństwa PRL. Był przez nią podsłuchiwany, inwigilowany, wzywany na rozmowy, próbowano go skompromitować na tle obyczajowym. Glemp nie uległ zastraszaniu i nieustępliwie odmawiał współpracy z SB. Z tego powodu władze państwowe szyszanowały go jak mogły. Po przyjęciu święceń kapłańskich nie uzyskał zgody władz świeckich na podjęcie pracy w parafii wyznaczonej mu przez władze kościelne. Wiele lat później nie wyraził one zgody na jego nominację na urząd arcybiskupa wrocławskiego, a następnie arcybiskupa poznańskiego.

Święcenia biskupie otrzymał 21 kwietnia 1979 w archikatedrze gnieźnieńskiej. Głównym konsekratorem był kardynał Stefan Wyszyński, prymas Polski, zaś współkonsekratorem Franciszek Macharski, arcybiskup metropolita krakowski. Jako zawołanie biskupie przyjął słowa „Caritati in iustitia” (przez sprawiedliwość do miłości).

I tą chrześcijańską miłością człowieka kierował się przez całe życie. (nor)

Agencja Reklamowo-Wydawnicza

RN-PRESS

- foldery promocyjne
- plakaty
- ulotki
- wizytówki

szybkie terminy realizacji
dowolne nakłady
profesjonalne wykonanie
druk cyfrowy i offsetowy

• gazetki informacyjne

i reklamowe

• skład i druk:

- książek

- gazet

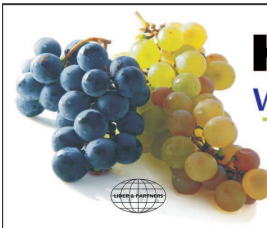
- albumów

- wydawnictw

okazjonalnych

tel. 602 81 18 76, 602 40 65 45

EXPRESOWE
ZDJĘCIA
DO WSZYSTKICH
DOKUMENTÓW
FOTO
STUDIO
WAMEX - ŁĘCZNA



HURTOWNIA
WIN SZLACHETNYCH

Rogóżno 25

tel.: 508 483 555

e-mail: hurtownia@liderpartners.eu



BEZPŁATNE SZKOLENIA

- ✓ Sprzedawca/czyni z obsługą kasy fiskalnej
- ✓ Magazynier/ka z uprawnieniami na obsługę wózków
- ✓ Operator/ka wózków jezdniowych
- ✓ Spawacz/ka TIG i MAG
- ✓ Pracownik/ca administracyjny – biurowy
- ✓ Specjalista/tka ds. kadry i płac
- ✓ lub inne, wskazane przez zainteresowanych

Dla kogo?

Dla osób pozostających bez zatrudnienia (w tym osób zarejestrowanych w MUP/PUP jako bezrobotne) zamieszkałych na terenie: miasta Lublin, powiatu lubelskiego, powiatu łęczyńskiego lub lubartowskiego.

W szczególności zapraszamy osoby po 50 roku życia

Oferujemy

stypendium szkoleniowe
zwrot kosztów dojazdu za szkolenia
egzaminy państwowe

płatne staże dla wszystkich osób, które zakończą szkolenia

prace

1 w przyszłości szkoleni dla których przewidziany jest egzamin państwowy

2 planowany wskaźnik efektywności zatrudnienia wynosi 43,5 %

Nabór kandydatów do udziału w projekcie prowadzony jest w Oddziałach Lubelskiej Fundacji Rozwoju w:
Lublinie, przy ul. Rynek 7, tel. 081 528 53 01
Lubartowie, przy ul. Cmentarnej 10, tel. 081 855 14 20
Łęcznej, przy Al. Jana Pawła II 95, tel. 081 752 22 66
www.lfr.lublin.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Lubelska
Fundacja
Rozwoju



UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

„STOLMAKS”

USŁUGI
STOLARSKIE

TEL. 605 30 88 19 E-MAIL: STOLMAKS@ONET.PL

MEBLE KUCHENNE, ŁAZIENKOWE
SZAFY, GARDEROBY, ŁÓŻKA
SCHODY, TARASY, PODŁOGI
PODBIITY, PODDASZA

Szablą czy kielnią

dok. ze str 1

Polaków, lepszego wykształcenia i bardziej sprawiedliwych praw – na ile oczywiście pozwalała zaborcza rzeczywistość. Dyskutuję o tym historycy, porozmawiajmy i my. Może z tej debaty będzie większy pożytek niż jałowe, a bezproduktywne kłótnie, kto dla Polski chce lepiej – PiS czy PO.

A żeby już nie było tak łatwo, to w naszych ewentualnych dyskusjach nie zapomnijmy o jeszcze jednym, często pomijanym, aspekcie ówczesnej rzeczywistości. Czy powstania można było w ogóle uniknąć? Bo co nawet z przekonania, że nie było ono potrzebne, skoro w tamtych realiach wybuchnąć musiało? Rewolucyjne nastroje nasilały się od końca lat 50. XIX wieku, walkę o niepodległość wzmagalo uzyskanie

państwowości przez Włochy oraz porażka Rosji w wojnie krymskiej, za czym poszło złagodzenie polityki cara wobec swoich „poddanych”. Jednak reformy, które carat miał do zaoferowania Polakom rozmięły się zdecydowanie z oczekiwaniami. Minimum, którym mogła zadowolić się przynajmniej część narodu, był powrót do odrębności z okresu Królestwa Polskiego przed Powstaniem Listopadowym. Rosyjskie Imperium nie było na to gotowe. Stąd represje, chwilowe ich łagodzenie, kończące rozstrzelaniem pokojowych manifestacji Polaków. Kiedy do tego doszedł stan wojenny a ostatecznie branka do wojska 12 tys. młodych ludzi podejrzewanych o działalność spiskową, co oznaczało dla nich 20 lat służby dla cara, wybuch był nieunikniony. Tym

bardziej, że był podsycany zagranicznymi mirażami pomocy.

Wybuch tyleż bohaterski co zarażeniem tragiczny w skutkach. Zginęło ok. 30 tys. uczestników powstania, kilkadziesiąt tysięcy wywieziono na Sybir, zlikwidowano resztki autonomii, a część ziem polskich zabrano rosyjskiego przybrało nazwę Kraju Przywślańskiego. Konfiskowano majątki szlacheckie, miastom odbierano prawa miejskie powodując ich upadek, skasowano klasztory. Po stronie pozytywów można zapisać podtrzymanie ducha narodowego i trochę korzystniejsze uwłaszczenie chłopów.

Zastanówmy się nad tym wszystkim. Pożytek z tego będzie lepszy niż spory na noże, czy bardziej podoba się Kaczyński igrający z kotem, czy Tusk grający w piłkę. Bo przecież nie chodzi o kota czy piłkę, tylko o naszą przyszołość.

R. Nowosadzki

Orszak Trzech Króli

Dzieci z rodzicami, aniołki, a także diabełki uczestniczyły w Orszaku Trzech Króli, który po raz pierwszy 6 stycznia przeszedł ulicami Łęcznej.



Na uroczystość, która rozpoczęła się przy parafii św. Marii Magdaleny, ściągnęły dziesiątki osób. Widać było bardzo wiele poprzemysłowych dzieci. Uczestnicy marszu otrzymywali papierowe korony na głowę i śpiew-

niki. Wtedy rozpoczęło się uliczne kółdowanie.

Orszak prowadzony przez Kapra, Melchiora i Baltazara - Trzech Króli jadących na koniach przemazzerował pod parafii św. Józefa gdzie na moment przystanął. Odbyla się tam artystyczna scenka, a młodzi

uczestnicy orszaku częstowani byli piernikami.

Jeden specjalny konkursowy piernik okazał się



G. Kuczyński

Gospodarstwo na medal

„Majątek Rutka” Zbigniewa Kolodzieja z Puchaczowa zajął pierwsze miejsce w kategorii gospodarstw agroturystycznych w regionalnym konkursie na najciekawszą ofertę agroturystyczną w regionie lubelskim. Do konkursu zgłosiło się 41 podmiotów rozwijających turystykę na wsi: 22 w kategorii gospodarstw agroturystycznych, 14 gospodarstw gościnnych, 5 produktów turystyki wiejskiej. Uroczysta gala wręczenia nagród uczestnikom konkursu odbyła się 18 grudnia 2012 roku w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie.

Organizatorem i koordynatorem konkursu był Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie – Departament Rolnictwa i Środowiska. Współorganizatorami Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Końskowoli oraz Lubelski Związek Stowarzyszeń Agroturystycznych z siedzibą w Nalczewie. Głównym celem odbywającego się już po raz czwarty konkursu jest promocja gospodarstw agroturystycznych oraz produktów turystyki wiejskiej z terenu województwa lubelskiego, posiadających atrakcyjną ofertę pobytową dla turystów.

Jak podkreślano podczas uroczystości, w województwie lubelskim działa już około 500 gospodarstw agroturystycznych, a ich liczba stale rośnie. Głównie dlatego, że chociaż agroturystyka nie

daje stabilnych dochodów przez cały rok, to jednak może stanowić naprawdę liczącą się uzupełnienie działalności rolniczej. Świadczy o tym chociażby fakt, że tam gdzie kilka lat temu podjęto turystyczną działalność jest ona z powodzeniem kontynuowana i rozwijana. Właściciele gospodarstw wymyślają przeróżne atrakcje dla przyciągnięcia turystów.

Laureat konkursu z powiatu łęczyńskiego, prowadzący na co dzień 80-hektarowe gospodarstwo, postawił na przykład na hodowlę zwierząt objętych programem ochrony zasobów genetycznych. W jego gospodarstwie można zobaczyć rzadkie już gatunki zwierząt jak na przykład konika polskiego, bydo białogrzebiete czy gęsi biłgorajskie.

O ile o koniku polskim wiele osób sporo wie, to już wiedza o istnieniu np. byda białogrzebietego jest znikoma. Z nazwą tego byda – nazywanego też rasą nadwiślańską – spotykamy się już w pracy Gunthera z 1853 r. W Encyklopedii Rolniczej wydanej w 1872 r. w Warszawie T. Chłapowski pisze, że na Powiślu między granicą pruską a Warszawą spotyka się rasę byda do żuławskiej trochę podobną, mleczną i piękną postawą. Z nazwą byda nadwiślańskiego, względnie nadwiślańskich białogrzebietów spotkać się można też w artykułach A. Nietkowskiego publikowanych w Gazecie Rolniczej w latach 1901-1906. Jak podaje prof. E. Sasimowski,

wśród rolników indywidualnych bydo to cieszyło się dobrą opinią jako wydajne i dobre do utrzymania. Jeszcze w latach 1953-1955 w wielu miejscowościach w dorzeczu Biebrzy spotykało się je jeszcze dość często, czasem stanowiło ono nawet 20-30 proc. całego pogłowia. Dzisiaj bydo białogrzebiete przetrwało szerzej właściwie tylko na Litwie i jest wymieniane jako rasa zasługująca na ochronę zasobów genetycznych.

Gęsi biłgorajskie wywodzą się natomiast od prymitywnych gęsi z północno-wschodniej Polski. Cechują ją dobre umięśnienie przy małym otłuszczeniu oraz wysoka jakość pierza. W 1966 roku utworzono pierwsze stado gęsi w Zakładzie Hodowli Drobiu WSR Lublin. W 1971 roku gęsi zostały sprzedane do UWM w Olstynie. W 1984 roku stado uznano jako zachowawcze z perspektywą wykorzystania go przy tworzeniu nowych rodów i mieszańców z gęmi innych ras.

Wszystko to mogą jednak zobaczyć turyści goszczący w Majątku Rutka. Czekają tam na nich pięć pokoi oraz wiele atrakcji jak: święto dojenia krowy, święto pieczenia gęsi czy pokaz strzyżenia owiec.

(nor)



Łęczna zebrała 25 tys. zł

dok. ze str 1

Zebrałe środki trafią więc w polowie na wsparcie terapii noworodka i niemowlaka oraz na wyposażenie w sprzęt szpitali geriatrycznych i zakładów opiekuńczo-leczniczych.

W Polsce istnieje niewiele oddziałów geriatrycznych, zdecydowanie za mało w stosunku do potrzeb. Jest to jedna z najbardziej zaniedbanych dziedzin w polskim systemie ochrony zdrowia. W ciągu minionej dekady obserwujemy postępujące zmiany sytuacji demograficznej. Społeczeństwo się starzeje, upada tradycyjny model rodziny wielopokoleniowej. Wokół nas żyje i będzie żyło coraz więcej osób w podeszłym wieku, wymagających pomocy medycznej w walce z chorobami przewlekłymi. Osób, które zasługują na dobre wyposażenie oddziałów szpitalnych, ośrodków opiekuńczych, na troskę i zrozumienie lekarza, i na końcu na poszanowanie godności przez wszystkich dookoła.

Jak informuje Fundacja zakłady opiekuńczo-lecznicze opieki długoterminowej to placówki, które podejmują się niesienia pomocy tym najciężej chorym seniorom. Co więcej – ośrodki te nie potrzebują drogiego sprzętu specjalistycznego, najczęściej ponawiane prośby dotyczą podstawowego wyposażenia jak łóżka o regulowaną wysokość z zabezpieczeniami, materace przeciwdrożdżowe czy pompy żywieniowe.

Wzorem lat ubiegłych również w Łęcznej utworzono sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej pomocy. Stworzono go w Zespole Szkół nr 1 w Łęcznej przy współudziale Centrum Kultury w Łęcznej.

48 wolontariuszy zbierało pieniądze

na terenie Łęcznej, kopalni Bogdanka, ale także okolicznych miejscowości. W szkole odbyły się pokazy tańca i koncerty lokalnych zespołów. W ramach prowadzonej publicznej zbiórki pieniędzy oraz pieniędzy z licytacji gadżetów zebrano ponad 25 000 złotych.

Nie ma chyba w Polsce szpitala, który przez 21 lat grania „orkiestry” nie otrzymałby wsparcia w postaci sprzętu czy przeszkolenia personelu. Chociaż, jak twierdzi Jurek Owsiak zebrana kwota to tylko kropla w morzu medycznych potrzeb. Jednak rozgłos jaki zawsze towarzyszy Finałowi, jest dobrą okazją by uświadomić nam wszystkim problemy niedofinansowania służby zdrowia.

Jak cała Polska tak i Łęczna jest podzielona. Nie trudno tu znaleźć osoby, które nie tylko nie dają na WOŚP, co otwarcie krytykują Jurka Owsiaaka. Twierdzą, że to tylko marketingowa marionetka wykreowana przez media.

Nie mam zamiaru nikogo przekonywać do celowości czy skuteczności działań Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, ponieważ każdy ma rozum i może wyrobić własne zdanie. Nie mam zamiaru zestawiać ze sobą wielkości kwot, a także całorocznej pomocy oferowanej chociażby przez Caritas z jednorazową zbiórką WOŚPu – uważam, że nie da się tego porównywać. Nie będę bronił także osoby Jurka Owsiaaka.

Uważam jednak, że za to co robił przez ponad 20 lat WOŚP dla małych dzieci oraz za to ile osób żyje czy jest zdrowych dzięki zakupionemu przez fundację sprzętowi należy się szacunek.

Grzegorz Kuczyński

Radiowóz do naprawy

Policyjny radiowóz Kia Cee fd trafi do warsztatu po uszkodzeniu do którego doszło w połowie stycznia na osiedlu Samsonowicza w Łęcznej.

- Potwierdzamy, że do uszkodzenia samochodu doszło – mówi Magdalena Krasna z Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej. Uszkodzone zostały elementy plastikowe radiowozu. Po naprawie auto powróci do służby. Funkcjonariusz kierujący samochodem poniesie konsekwencję finansową jego naprawy.

Flota policji powiększyła się 7 grudnia 2012 o dwa auta: Kia Cee fd i Opla Astrę III.auta zostały zakupione dzięki finansowemu wsparciu lokalnych samorządów.

G. Kuczyński

Ropa popłynie przez Łęczną?

Ropociąg łączący miejscowości Płock i Brody ma przebiegać przez Łęczną o czywiście o ile kiedykolwiek powstanie.

Pomysł realizacji nie jest nowy i mówi się o nim od dobrych kilkunastu lat, podobnie jak o elektrowni przy kopalni Bogdanka czy sieci autostrad w kraju.

Tym razem jest jednak szansa, że pomysł zostanie wcielony w życie i zrealizowany. Radni Rady Miejskiej podjęli już uchwały dotyczące zmiany planu zagospodarowania przestrzennego

gminy Łęczna pod lokalizację ropociągu. W Łęcznej pojawili się również przedstawiciele polsko-ukraińskiej spółki zajmującej się aspektami ekonomicznymi i technicznymi tej inwestycji.

Plany dotyczące ropociągu były już kilkakrotnie zmieniane. Pierwotnie rura miała leżeć na terenach, na których zaplanowana jest budowa elektrowni, co wywołało sprzeciw samorządowców. Teraz jej lokalizacja została przesunięta na tereny rolnicze i nieużytki od Dratowa, pod rzeką Świnką i drogą krajową.

BB

Świńska grypa dotarła do Łęcznej

Na świńską grypę w województwie lubelskim choruje już 55 osób. Jest też chory z Łęcznej.

Jak poinformował Mirosław Starzyński z Lubelskiego Wojewódzkiego Inspektoratu Sanitarnego na dzień 22 stycznia 2013 odnotowano już 55 potwierdzonych laboratoryjnie przypadków zachorowań na A/H1N1. Najwięcej osób choruje w powiecie tomaszowskim i lubelskim. Doszło już do 6 zgonów chorych na świńską grypę.

Z powiatu łęczyńskiego grypa jedna osoba. Jest nią 4-miesięczny niemowlę, leczone obecnie w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Wojewódzkim im.

Jana Bożego. Lekarze jego stan uznają za średnio ciężki.

Wirus grypy A/H1N1/ nie jest już jak kilka lat temu wirusem szczególnego ryzyka. Uznany został jako jeden z wielu odmian wirusa grypy sezonowej. - Jeśli mamy wysoką gorączkę, czujemy ogólne osłabienie powinniśmy iść do lekarza, a następnie przeleżeć chorobę w domu – sugeruje Elżbieta Piłka Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łęcznej. Osoby które są chore powinny przebywać w domu, a nie w pracy czy szkole i zarażać kolejne osoby.

G. Kuczyński

Kryzys Bogdance niestraszy?

W polskim górnictwie zapasy węgla przekraczają już 8 mln ton, a w energetyce prawie drugie tyle.

W związku z tym Kompania Węglowa, największy w Unii Europejskiej producent węgla kamiennego, zatrudniająca ponad 60 tys. osób w 15 kopalniach, zmniejszy w tym roku wydobycie węgla o blisko 3 mln ton wobec roku 2012 i pla-

wydobycia węgla począwszy od 2012 r. przez kolejne dwa lata. – *Opieramy się na umowach długoterminowych i nie mamy problemu ze zbytem – powiedział. Negocjujemy ceny na rok 2013. Jest presja energetyki na ich obniżkę, my chcemy je utrzymać lub uzyskać lekki wzrost.*

Rzeczywiście, jak wynika chociażby z giełdowych sprawozdań

Wzrost przychodów ze sprzedaży węgla był pochodną wyższej o 50,29 proc. ilości sprzedanego węgla, do tego przy wyższej jednostkowej cenie sprzedaży.

I to wszystko w sytuacji gdy w Europie od grudnia 2011 roku trwa trend spadkowy cen węgla energetycznego.

Jak to możliwe? Kopalnia „Bogdanka” zaopatruje w węgiel przede wszystkim odbiorców przemysłowych, zlokalizowanych we wschodniej i północno-wschodniej Polsce, gdzie z uwagi na odległość wstępują znaczne oszczędności na transporcie węgla. Rynek odbiorców jest ustabilizowany, a sprzedaż realizowana jest głównie w oparciu o umowy wieloletnie.

Konkurencyjność węgla z Bogdanki nie wynika jednak z renty geograficznej. Jest wynikiem różnorodnych działań i to nie tylko w zakresie racjonalizacji samego procesu wydobycia węgla. Dlatego też już w 2002 roku, kiedy wyraźnie było widać możliwości wejścia na zmonopolizowany przez PKP rynek przewozów kolejowych w kopalni podjęto konkretne działania. Od tego roku Bogdanka zaczęła kupować tabor kolejowy, w 2003 r. zleciła też wykonanie projektu i przebudowę urządzeń sterowania ruchem kolejowym na stacji Jaszczów i posterunku odgałęźnym Łysolaje. W marcu 2003 roku firma uzyskała dwie istotne licencje: „Na udostępnianie pojazdów trakcyjnych” oraz „Na wykonywanie przewozów kolejowych”. Uwień-

ieniem wielomiesięcznych starań było „Świadectwo bezpieczeństwa dla przewoźnika kolejowego”. I tak z Bogdanki wyjechał pierwszy skład z węglem do ożarówskiej cementowni. W 2005r kopalnia dysponowała już taborem 400 wagonów i 16 lokomotyw spalinowych.

Innym źródłem sukcesów jest dobra praca działu handlowego kopalni. Wystarczy przyrzeć się ostatnim umowom podpisanym przez spółkę. 15 stycznia 2013 roku zarząd LW „Bogdanka” S.A. zawarł ze spółką ENEA umowę roczną (w ramach umowy wieloletniej) na

oraz ceny na 2013 r. W wyniku jego podpisania wartość całej umowy wzrosła o 94,74 mln zł i wynosi obecnie w sumie 1,06 mld zł, czyli o 9,83 proc. więcej niż podawano w raporcie z 2011 r. W grudniu zawarto też umowę z grupą Ożarów na dostawy węgla energetycznego do cementowni Ożarów i Rejowiec w latach 2013-17. Łączna wartość umowy wynosi według bieżących cen około 218,45 mln zł netto. W ubiegłym roku podpisano też umowy z PGE Obrót S.A. Oddział z siedzibą w Lublinie (na ponad 220 mln zł netto) czy umowę sprzedaży węgla



nuje pozyskać 36,5 mln ton węgla i zmniejszyć jego zwąły. Do tego analitycy spodziewają się spadku cen węgla z polskich kopalni w 2013 roku o 2-10 proc. Jak ta sytuacja rzutuje na zamiary LW Bogdanka konsekwentnie zwiększającej plany wydobycia i prowadzącej rozwój kopalni?

Jasnej odpowiedzi udzielił Zbigniew Stopa, prezes LW Bogdanka, który w wypowiedzi z połowy listopada 2012 roku zadeklarował dokończenie kluczowej inwestycji i znaczący wzrost

zarządu kopalni blisko 75 proc ze zrealizowanej sprzedaży węgla, w ujęciu wartościowym, odbywa się na podstawie długoterminowych umów handlowych zawartych między LW Bogdanka S.A. a jej głównymi odbiorcami, tj. Elektrownią „Kozienice” S.A., GDF Suez Energia S.A., Elektrownią Ostrołęka SA, i Grupą Ożarów. Dzięki temu po trzech kwartałach 2012 roku kopalnia osiągnęła przychody w wysokości prawie 1,4 mld zł, czyli o 60,8 proc. wyższe niż w tym samym okresie rok wcześniej.



dostawy węgla w 2013 roku dla bloków Enea Wytwarzanie S.A. w Kozienicach o wartości 755 mln zł netto.

Nieco wcześniej, bo 28 grudnia 2012 roku kopalnia podpisała aneks do wieloletniej umowy sprzedaży węgla z Zakładami Azotowymi Puławy. Określa on zmiany wolumenów dostaw na lata 2012-2017

energetycznego do Elektrowni Półaniec w latach 2013-2018 o łącznej wartości ponad 2,8 mld zł.

Jak już z tego przeglądu umów widać (całość można poznać na stronie internetowej LW Bogdanka) lubelskiej kopalni kryzys nie jest straszny. A może po prostu na kryzys też trzeba mieć sposób.

Ryszard Nowosadzki

TOPNIEJĄCE CENY
DLA PRACOWNIKÓW LW „BOGDANKA” S.A.
NA WYBRANE PŁYTKI I CEGŁY EkoKLINKIER*

ceramiczne **płytki**

elewacyjne już od

1,00 zł netto
(1,23 zł brutto)

ceramiczna **cegła**

elewacyjna już od

1,45 zł netto
(1,78 zł brutto)

Zapraszamy do punktu sprzedaży w Bogdance
od pn. do pt. w godzinach od 6.45 do 14.30

* promocja trwa od 01.02.2013 do 30.04.2013



Polecamy:

NOWOŚĆ
faktura skalista

styl arteko
budowanie to sztuka

Niniejsza informacja promocyjna nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego oraz innych właściwych przepisów prawnych. LW Bogdanka S.A. nie odpowiada za błędy w druku.

Gminna perła edukacji?

Szkoła Podstawowa im. Marii Kopernickiej w Charleżu (gmina Spiczyn) jest kontynuatorką oświatowej tradycji sięgających początków ubiegłego wieku. To właśnie w tej wsi, jako pierwszej w całej gminie, postawiono na edukację, a pierwsze wzmianki na temat nauczania dzieci w Charleżu sięgają 1909 roku. W roku 1915 została tam otwarta szkoła ludowa czterooddziałowa utrzymywana przez Urząd Gminy w Spiczynie.

Dzisiaj nauczyciele i rodzice dzieci cieszą się, że w ich szkole nie ma przemocy, stosuje się indywidualizację nauczania i nawet najsłabszy uczeń nie czuje się wyobcowany, uczniowie mogą rozwijać swoje zainteresowania, albowiem nauczyciele zawsze znajdują czas dla każdego dziecka, a do tego nauka odbywa się w systemie jednorozmiarowym, co jest ważne w przypadku uczniów szkoły podstawowej.

Efektom tak prowadzonej edukacji są dobre wyniki w nauce osiągnięte przez uczniów Szkoły Podstawowej w Charleżu. Jak napisali do redakcji rodzice dzieci: *Nasza placówka tętni życiem, uczniowie biorą udział w wielu konkursach nie tylko o zasięgu gminnym, powiatowym, czy wojewódzkim lecz także ogólnopolskim. Taką opinię potwierdzają wyniki jakie otrzymują dzieci na sprawdzianie klas szóstych. W ciągu jedenastu lat od roku szkolnego 2001/2002 aż dziewięć razy*

uczniowie tej szkoły uzyskiwali wyniki lepsze niż średnia w gminie i powiecie a nawet w województwie.

Rodzice są również dumni z innych dokonań swoich pociech. Jak piszą: *Nasze dzieci biorą udział w licznych akcjach charytatywnych przez co uczą się większej wrażliwości na drugiego człowieka. A to jest bardzo ważne w dzisiejszym zmaterializowanym świecie, gdzie często człowiek jest postrzegany nie przez to jaki jest, ale co posiada. Warto zaznaczyć, że tylko w naszej szkole od 18 lat dzieci dzięki zaangażowaniu całej kadry pedagogicznej pamiętają o spotkaniu opłatkowym dla mieszkańców Charleża. (...) Poza tym jako rodzice jesteśmy dumni, że w naszej szkole od 15 lat (z małą przerwą) jest wydawana szkolna gazetka „Charleżaczek”. Nasze pociechy stają się małymi dziennikarzami już na etapie szkoły podstawowej. (...) Dziś kiedy widzimy trudności edukacyjne różnego typu, śmiało możemy stwierdzić, że są szkoły, a przykładem takiej jest nasza, które wdrażają pomimo zawirowań systemowych taki model nauczania, który pozwala dobrze kształcić i zarazem wychowywać do obywatelskich i patriotycznych postaw.*

I mają rację, bo jak 400 lat temu napisał Jan Zamoyski: *Takie będą Rzeczypospolite jakie ich młodzieży chowanie.* (nor)

Zapomniane lekcje historii

Tekst ten dedykuję wszystkim, którzy uważają, że różnymi nieprześlanyimi działaniami fiskalnymi w stylu wysokie mandaty drogowe, fotoradary co 100 metrów, czający się w krzakach agenci inspekcji transportu (pod płaszczykiem bezpieczeństwa) czy też nowymi podatkami za korzystanie z dróg krajowych, można zastąpić prawdziwą reformę finansów publicznych i załatać dziurę budżetową.

„Gotując się do przyszłości, potrzeba wracać myślą w przeszłość, ale o tyle tylko, o ile człowiek gotujący się do przeskoczenia rowu wraca się w tył, aby się tym lepiej rozpedzić” – zastrzegaj się Adam Mickiewicz (Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego). Hans Georg Gadamer twierdził natomiast, że rozumieć przeszłość to słyszeć, co chce nam ona powiedzieć jako prawdę.

Do czego natomiast może prowadzić traktowanie motoryzacji tylko jako dojnej krowy latającej dziury budżetowej, niech posłuży przykład naszych przodków, którzy tak właśnie obeszli się z właścicielami pojazdów mechanicznych w pewnym okresie II RP. Poniżej fragment przygotowywanej do druku książki „Skazani na klęskę” poświęconej przyczynom wrześnieowej klęski.

(...) Motoryzację armii i to w stopniu wysoce już niewystarczającym (plany zgłaszane pod koniec lat dwudziestych były jeszcze w sumie nowatorskie) zaczęto dopiero w drugiej połowie lat trzydziestych. Straconego czasu nie dało się nadrobić. Ogromnych ilości pojazdów, w szybkim tempie, nie było w stanie kupić wojsko, nie było ich też w gospodarce cywilnej, co skutkowało niewielkimi możliwościami uzyskania samochodów z mobilizacji.

Ta niewielka ilość pojazdów samochodowych w II Rzeczypospolitej w sporej mierze wynikała natomiast

wprost z błędnych rozwiązań fiskalno-prawnych funkcjonujących w kraju w latach 1930-35. W 1927 roku transport samochodowy zaliczono do przemysłów wolnych, co natychmiast przyniosło efekt w postaci wzrostu ilości samochodów na rynku cywilnym. W 1931 roku w Polsce było zarejestrowanych 38.760 samochodów, ale już w 1935 ich liczba spadła do 24.8216. Co się stało?

To był bezpośredni efekt nowych przepisów fiskalnych funkcjonujących w latach 1930-35. Wprowadzono wtedy podatek od pojazdów odprowadzany do Państwowego Funduszu Drogowego i dodatkowe opodatkowanie paliw. W 1935 roku cena benzyny w Polsce wynosiła 70 gr za litr, podczas gdy w Niemczech (po przeliczeniu według kursu marki do złotego) 64 gr, a w Wielkiej Brytanii 43 gr. I nic dziwnego, skoro w tej cenie było aż 33 gr podatków państwowych i różnych opłat. Jeszcze w 1938r litr oleju napędowego był 4 razy droższy od zagranicznego. Jednocześnie obniżono taryfy kolejowe. Wszystko razem spowodowało, że transport samochodowy po prostu przestał być opłacalny. Na większych odległościach taniej było wozić towary koleją, na mniejszych ... furmankami. I trudno się dziwić skoro jak określała to Ustawa o Państwowym Funduszu Drogowym z dnia 03.02.1931r. Trzeba było zapłacić 15

zł za każde 100 kg wagi własnej pojazdu osobowego, 20 zł za 100 kg wagi własnej ciężarówki i traktora, 35 zł za 100 kg wagi własnej przeznaczony do celów zarobkowych ciężarówki i traktora. W pierwszym roku ustawy stawki były jeszcze wyższe – za 100 kg auta osobowego do 1,5t trzeba było zapłacić 40 zł.

Negatywne skutki haraczu od posiadania samochodów skłoniły władze do jego obniżenia, ale dopiero odejście od restrykcyjnych przepisów wobec transportu samochodowego w 1936 roku zaowocowało ponownym wzrostem ilości samochodów, których w 1939 roku zarejestrowanych było już 40.413. Lata 1930-35 dla rozwoju polskiej motoryzacji były już jednak stracone.

(...) Obniżka haraczu benzynowego nawet o 10 gr na litrze nie musiałaby do tego wcale oznaczać mniejszych wpływów z podatków i opłat, bo zwiększenie liczby pojazdów skutkowało wzrostem zakupów benzyny i dochody skarbu mogłyby nawet wzrosnąć. Do tego nieskrępowany rozwój motoryzacji mógłby dać co najmniej 10.000 dodatkowych i to naprawdę przydatnych wojsku samochodów ciężarowych z mobilizacji. I to zakładając, że w latach kryzysu przyrost liczby samochodów byłby niewielki. Jednak spadku liczby samochodów o aż 14 tysięcy sztuk – głównie z powodu restrykcji finansowych ze strony państwa – nadrobić do 1939 roku już się nie dało. (...)

Mądry Polak po szkodzie? Byłby mądrzejszy, gdyby uczył się na błędach przeszłości zamiast na swoich własnych.

Ryszard Nowosadzki

SPRZEDAŻ WĘGLA I PELETÓW



wegiel@liderpartners.eu
tel. 503 753 775

- Orzech
- Groszek - Miał -
w workach oraz luzem

Kredyt lekki
jak płatek
śniegu



UWAGA

JUŻ OTWARTE!

Nowa siedziba:

Łęczna,

Al. Jana Pawła II 101

(naprzeciw stacji
paliw LOTOS)

Prowizja za
opłaty rachunków
tylko
1,99zł!

CRÉDIT
AGRICOLE

FERIE

10%
rabat
na SPA

w hotelu
Perła Bieszczadów***
już od **885/os/7dni HB**

Centrum Konferencyjno – Rekreacyjne
38-710 Czarna k/Ustrzyk Dolnych tel. +48 13 461 61 61 kom. +48 600 491 445
www.ckrzarna.ta.pl

Gmina Ludwin

Atrakcyjna oferta szkół

Lekcje z języków obcych, treningi pływackie, warsztaty teatralne, dziennikarskie i informatyczne to tylko część oferty, z której dzięki projektom unijnym korzystają uczniowie szkół z terenu gminy Ludwin.

Od 1 listopada ubiegłego roku swoje zadanie realizuje SP im. Marii Konopnickiej w Piasecznie. „Szkoła równych szans” prowadzona jest w ramach programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 9.1.2.

– Naszym celem jest wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych – mówi dyrektor placówki Elżbieta Wróbel. – Projekt, na który pozyskaliśmy dokładnie 267.278,00 zł, potrwa do 30 czerwca. Dzięki temu mogliśmy zakupić nowoczesny sprzęt i pomoce dydaktyczne, tablicę interaktywną, rzutnik, laptopy, urządzenia wielofunkcyjne, radioodtwarzacze, meble, a nawet stroje na zajęcia teatralne i dla zespołu tanecznego. Do tego prowadzimy zajęcia indywidualne i w grupach, w tym matematyczno-przyrodnicze, językowe, kulturalne czy sportowe, które są dla nas bardzo ważne. Wszystkie są cieszymy – dzieci, rodzice i nauczyciele.

W ramach projektu każde dziecko spotyka się indywidualnie z psychologiem. Uczniowie korzystają z bezpłatnego poczęstunku: paczków, drożdżówek, jogurtów, zapiekane, pizzy i soków. Ponadto szkoła zaplanowała wyjazd na wycieczkę do teatru i TVP w Warszawie oraz do Centrum Kopernika w Warszawie.

Swoją projekt realizuje też SP im. Jana Brzechwy w Dratowie. Jego założeniem jest podwyższenie jakości świadczonych usług oraz zwiększenie szans edukacyjnych jej uczniów. – 2 stycznia tego roku rozpoczęły się w naszej szkole zajęcia w ramach projektu „Szkoła kluczowych umiejętności”. Uczniowie mają możliwość uczestniczenia w zajęciach dydaktyczno-wyrównawczych oraz zajęciach dodatkowych – podkreśla dyrektor

Katarzyna Hałas. – Obligatoryjnie prowadzone są ćwiczenia z matematyki dla wszystkich uczniów klasy III i VI, a także wiele innych lekcji pozwalających wyrównać szanse edukacyjne wszystkich dzieci. Zajęcia dodatkowe skierowane są do uczniów chcących rozwijać swoje zainteresowania i uzdolnienia, m.in. na zajęciach szkolnego koła muzycznego, informatycznego, tanecznego, przyrodniczego, dziennikarskiego, plastyczno-artystycznego i szkolnego koła języka niemieckiego. Wszystkie lekcje prowadzone są w oparciu o pomoce zakupione w ramach projektu, co stanowi dla nas ogromne wsparcie. Wartość zakupionych materiałów i pomocy dydaktycznych to prawie 50.000 zł. Zakupy na taką skalę nie byłyby możliwe gdyby nie realizacja tego projektu. Wzbogacenie bazy dydaktycznej sprawia, że uczniowie chętnie uczęszczają na zajęcia i wykazują duże zaangażowanie – dodaje.

Bardzo aktywnie działa również SP im. ks. Jana Twardowskiego w Zezulinie, kierowana przez dyrektora Joannę Gąsior. Placówka realizuje projekt edukacyjny „Szkoła nowych szans” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Wsparcie wyniosło ponad 150.000 zł. Głównym założeniem jest podniesienie jakości świadczonych

usług i szans edukacyjnych. Przygotowana oferta jest bogata. Proponowane zajęcia, w tym matematyczno-przyrodnicze, językowe, kulturalne czy sportowe,

powinny zadowolić i spełnić oczekiwania wszystkich uczniów. Dla każdego znajdzie się coś interesującego.

– Dzisiaj szkoły wiejskie muszą rywalizować o ucznia z placówkami miejskimi – przyznaje wójt gminy Ludwin Andrzej Chabros. – Aby mogły to robić skutecznie, cały czas muszą wzbogacać swoją ofertę, organizować atrakcyjne i dodatkowe zajęcia. Robią to wszystko z korzyścią dla uczniów, podnosząc ich wiedzę i umiejętności. Szanse ku temu stwarzają między innymi środki unijne, po które także nasze szkoły sięgają śmiało.

W Ludwinie na sportowo

Górnicy wyprzedzili gospodarzy

Zwycięstwem Związku Zawodowego Górników w Polsce przy LW Bogdanka S.A. zakończył się turniej o Puchar Wójta Gminy Ludwin w halowej piłce nożnej. Drugie i trzecie miejsce zajęły zespoły gospodarzy. Impreza została rozegrana 26 stycznia.



Do zmagania w hali widowiskowo-sportowej w Ludwinie przystąpiło osiem drużyn: Ogniwo Wierzbica, Skrobów, Niedźwiada, Błękit Cyców, Perła Rokitno/Pogoń 07 Lubartów, dwie ekipy Ludwiniaków oraz Związek Zawodowy Górników w Polsce przy LW Bogdanka S.A. – z Mirosławem Budką, Łukaszem Wywrockim, Łukaszem Witkowskim, Dariuszem Osuchem czy Pawłem Chochowskim w składzie. – Miałem do dyspozycji dwudziestu zawodników i chciałem, żeby każdy z nich mógł pograć

– mówi trener miejscowych Mariusz Marzec. – Nasz podział na zespoły był umowny. Druga drużyna w niczym nie ustępowała pierwszej, co zresztą potwierdziła rywalizacja w hali.

Turniej stał na wysokim poziomie. Awans z grup uzyskały Ogniwo, ZZ Górników i oba zespoły gospodarzy. W wewnętrznej rywalizacji ludwinian „rezerwy” prowadziły już 2:0, ale po szaleńczym pościgu ich kolegom udało się doprowadzić do remisu 2:2. W tej sytuacji do rozstrzygnięcia potrzebne były rzuty karne, które lepiej wykonywał Ludwiniak II. Konkurs karnych potrzebny był także w drugim półfinale. Gracze ZZ Górników mieli przewagę w polu, stworzyli więcej sytuacji, ale wykorzystali zaledwie jedną. To zemdliło się w końcówce meczu, zakończony w regulaminowym czasie rezultatem 1:1. W karnych bezbłędni okazali się górnicy, wchodząc do finału.

W spotkaniu o trzecią lokatę Ludwiniak I ograł występujące w chelmskiej „okręgówce” Ogniwo 3:0. Final był dużo bardziej zacięty. Wszystko wskazywało na to, że do wyłonienia zwycięzcy znowu potrzebne będą rzuty



karne. Jednak przy stanie 1:1, na kilka sekund przed końcem bramkę na 2:1 dla ZZ Górników zdobył Łukasz Wywrocki. – To była bardzo udana impreza. Mecze były pełne emocji, dramaturgii i nieoczekiwanych zwrotów akcji – podkreśla wójt gminy Ludwin Andrzej Chabros. – Planujemy, aby turniej był kontynuowany w następnych latach. Chcemy inwestować w sport, będący dla naszej lokalnej społeczności świetną rozrywką.

Fot. UG Ludwin



Sukces uczniów ZSG

Karol Styś z kl. IIIa i Przemysław Świątlicki z kl. IVa – uczniowie Zespołu Szkół Górniczych w Łęcznej zajęli II miejsce w III etapie Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Górniczej „O Złotą Lampkę”.

Olimpiada odbywała się na Śląsku w Powiatowym Zespole Szkół w Bieruniu. To wielki sukces uczniów i przygotowujących ich nauczycieli przedmiotów zawodowych. To również sukces szkoły, której uczniowie z roku na rok zdobywają laury w ogólnopolskiej olimpiadzie. Rok temu uczniowie ZSG zajęli III miejsce w II edycji tej Olimpiady.

Zmagania rozpoczęły się w piątek o godz. 9.00. Uczestnicy mieli za zadanie w czasie 45 min. rozwiązać test składający się z 100 pytań. Karol i Przemek zdobyli 193 punkty na 196 możliwych i przeszli do III etapu olimpiady. Maksymalną ilość punktów zdobyły dwie dru-

żyny z Rybnika i Pawłowic, które ex equo zajęły pierwsze miejsce. Bardzo dobrą lokatą może się też pochwalić Zespół Szkół w Ostrowie Lubelskim, którego uczniowie (Michał Słowik i Dawid Nawrocki) zajęli III miejsce.

Finałisti mają zagwarantowany indeks tego Wydziału Politechniki Śląskiej w Gliwicach po ukończeniu szkoły i zdaniu egzaminu maturalnego. Olimpiada wpisana została na ministerialną listę konkursów i olimpiad, których laureaci są zwolnieni z etapu pisemnego egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, dzięki czemu finaliści już dzisiaj mogą cieszyć się maksymalnym wynikiem tej części egzaminu.

Do kogo trafi Złota Lampka dowiemy się 18 kwietnia 2013 r. Obok drużyn z Rybnika, Pawłowic, Bierunia, Ostrowa Lubelskiego i Jastrzębia Zdroju uczniowie ZSG w Łęcznej będą walczyć o tytuł laureata.

Będą szczepić?

W budżecie Łęcznej na rok 2013 zabezpieczono 30 tysięcy złotych na zakup szczepionek przeciwko pneumokokom. W naszym kraju nie należą one do obowiązkowych i są drogie, bo koszt dawki wynosi około 300 złotych, a czasami trzeba podać ją nawet trzykrotnie.

Pneumokoki to bakterie należące do najczęstszych przyczyn poważnych zakażeń bakteryjnych u dzieci. Często osiedlają się w gardle lub nosie. Najczęściej wywołują zapalenia górnych dróg oddechowych (ostre zapalenie ucha środkowego, zapalenie zatok przynosowych), ale u niektórych dzieci i osób dorosłych mogą powodować ciężkie, zagrażające życiu zakażenia inwazyjne (bakterie przełamują bariery ochronne i przedostają się do krwi). Powodują one również zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych, zapalenie płuc, zapalenie stawów, sepię.

Pediatrzy są w sprawie szczepionek podzieleni. Jedni twierdzą, że bezwzględnie należy dzieci szczepić inni są sceptycznie twierdząc, że bakterie te istniały od zawsze, a szczepienia powodują powikłania u szczepionych dzieci.

Na razie jeszcze nie wiadomo kto i na jakich zasadach będzie mógł otrzymać szczepionkę ani kiedy to będzie.

GK

Najsukuteczniejszą reklamę gwarantuje



Nasze atuty to:

doświadczenie (gazeta ukazuje się od 1998r),
nakład do 12 tys. egzemplarzy,
dostępność i sposób kolportażu.

Nasz jednorazowy rozdawany bezpłatnie nakład jest większy niż łączny jednorazowy nakład wszystkich gazet regionalnych i lokalnych sprzedawanych na terenie powiatu łęczyńskiego.

Przeciętnie rozdajemy ok.:

7000 egzemplarzy w gminie Łęczna
(w tym 6 tys. roznoszone jest bezpośrednio do mieszkań w Łęcznej)
3000 egzemplarzy rozdawane w ok. 50 punktach w gminach:
Cyców, Ludwin, Milejów, Puchaczów, Spiczyn.
2000 egzemplarzy na terenie LW „Bogdanka” i w Lublinie

Z „Pojezierzem” cyklicznie kolportowane są gazety reklamowe
m.in.: RCH „Wamex” (nakład 7 tys. egz.),
gazeta reklamowa FH „Gutek” (nakład 10 tys. egz.)

Dzięki tak dużemu nakładowi reklama w naszej gazecie jest

skuteczna i tania*

(*najniższy jednostkowy koszt dotarcia do czytelnika!)

W poniedziałek na Pasternik

Od lipca ubiegłego roku poniedziałkowe jarmarki odbywające się dotychczas na Starym Mieście, zostały ze względu na trwający tam pierwszy etap rewitalizacji przeniesione na Pasternik.

Przeprowadzka przebiegała spokojnie i obyło się bez protestów. Co ciekawe do przemysłowej części Łęcznej zaczęło przyjeżdżać jeszcze więcej handlujących niż wcześniej. Przeprowadzka odpowiadała również kupcom, którzy swobodnie poruszali się pomiędzy straganami. Nie musieli już przemieszczać się po wielu krótkich uliczkach, a wystarczyło przejść po dwóch długich, gdzie rozstawiane były namioty i stoły.

Dwa miesiące później na ulicy Przemysłowej rozpoczęła się budowa mocno promowanego przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi targowiska w ramach projektu Mój Rynek. Targowisko zgodnie z projektem miało pomóc rolnikom w sprzedaży produktów rolnych bez udziału pośredników i w odpowiednich warunkach, przy okazji służąc wszystkim pozostałym handlującym. Prace zakończyły się pod koniec grudnia, a

pierwsze transakcje dokonane zostały w styczniu.

Nowa inwestycja, której koszt wyniósł ponad 1,2 mln została dofinansowana w wysokości 750 tysięcy złotych ze środków Unii Europejskiej. Ma powierzchnię blisko 3400 metrów kwadratowych z czego 2563 jest utwardzonych kostką brukową i kruszywem mineralnym. Część targowiska została także zadaszona. Oprócz tego zakupiono stoły dla handlujących, oświetlono i ogrodzono obiekt oraz wybudowano zaplecze sanitarne gdzie są toalety i będzie mógł stacjonować weterynarz.

Początkowo informowano, że nowe targowisko może zacząć działać z końcem ubiegłego roku. Ostatecznie stało się to trzy tygodnie później. Pewne zastrzeżenia po otwarciu mieli niektórzy handlujący. Przeszkadzał im brak możliwości rezerwowania sobie miejsc i układ stołów. Miasto odpowiedziało, że stoły to nie problem i będzie można je poprzestawiać, a brak możliwości rezerwacji miejsc na „Mojm Rynek” wynika z regula-

minu targowiska i przepisów unijnych. Targowisko ma bowiem w pierwszej kolejności służyć rolnikom, a jeśli ich nie ma – pozostałym handlującym. Dlatego nie można wcześniej umownie zajmować sobie miejsc. Gmina przypomina również, że na handlujących spoczywają nie tylko przywileje, ale także pewne obowiązki na które godzą się korzystający z obiektu.

Do wybudowanego w ramach projektu Mój Rynek targowiska przylega także sąsiednia miejska działka, która zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest pod usługi handlu. Także ona ma w tym toku zostać metodami gospodarczymi utwardzona i udostępniona na poniedziałkowe jarmarki.

Zwiększy to znacznie powierzchnię pod handel, ale raczej nie ograniczy rozstawiania straganów także na przyległych ulicach jeśli sprzedających do Łęcznej przyjedzie więcej niż zmieści się na udostępnionej działce.

Wydaje się, że poniedziałkowy handel przeniesiony na Pasternik, aby chronić Stare Miasto, zostanie już tam na stałe i będzie kontynuacją dawnych handlowych tradycji Łęcznej.

BB

Rozmowa z Anną Sznyrowską – kapitanem drużyny Górnik Łęczna Górniczki obronią medal?

Miniony rok był najlepszym w dziesięcioletniej historii kobiecej sekcji piłki nożnej Górnika Łęczna. Podopieczne trenera Mirosława Stańca zdobyły w ubiegłym sezonie brązowy medal Mistrzostw Polski. Po rundzie jesiennej, „Górniczki” z dorobkiem szesnastu punktów zajmują trzecie miejsce w tabeli, za Unią Racibórz i Medykem Konin. Już w marcu nasze piłkarki rozpoczną dalszą walkę o obronę brązowego krążka. Poprosiliśmy kapitana drużyny – Annę Sznyrowską, aby opowiedziała nam, jak zaczęła się jej przygoda z piłką nożną oraz jakie stawia sobie cele na przyszłość.

Pojezierze: Piłka nożna to raczej męski sport. Skąd więc pomysł, aby zająć się akurat tą dyscypliną?

Anna Sznyrowska: Sport towarzyszył mi od dziecka. W szkole podstawowej, a potem w gimnazjum, jeździłam na różne zawody – lekkoatletyka, siatkówka no i właśnie piłka nożna. Na jednym z meczów, trener Zamłynia Radom zaprosił mnie na trening do klubu. Tak to się zaczęło. Poza tym mam starszego brata, z którym spędzałam dużo czasu, często razem graliśmy w piłkę na podwórku.



Inspiracja Studio



Pojezierze: Jak spędzasz czas poza boiskiem?

A. Sznyrowska: Pracuję dwa dni w tygodniu, a resztę czasu mi zajmuje piłka. Z wykształcenia jestem nauczycielem wychowania fizycznego. Mam też dyplom instruktora piłki nożnej i lekkiej atletyki.

Pojezierze: Zakończyliście rundę jesienną na wysokim, trzecim miejscu. To na pewno powód do dumy, jednak do lidera tabeli – Unii Racibórz brakuje wam ośmiu punktów.

A. Sznyrowska: Na pewno mogliśmy powalczyć o więcej. To nie

była najlepsza runda w naszym wykonaniu. Zdobyliśmy tyle samo punktów, co Szczecin i Żywiec. Chociaż myślę, że jak na drugi sezon gry tej drużyny w Ekstralidze, to jest spore osiągnięcie. Początkowo grałyśmy bardzo dobrze, ale potem było już gorzej. Traciłyśmy punkty z teoretycznie słabszymi drużynami, no i skończyło się na trzecim miejscu.

Pojezierze: Najważniejszy cel na wiosnę?

A. Sznyrowska: Oczywiście medal. Niestety, ze względu na dużą stratę punktową do Unii Racibórz i Medyka Konin, pozostaje nam walka o trzecie miejsce. Jednak to też zapowiada się bardzo ciekawie, ponieważ trzy drużyny mają tyle samo punktów. Każdy mecz będzie ciężki, do każdego trzeba będzie podejść w pełni skoncentrowanym. Na pewno nie możemy sobie pozwolić na stratę punktów ze słabszymi drużynami. Musimy też wygrywać mecze z bezpośrednimi rywalami, czyli ze Szczecinem i Żywciem. Ale oczywiście możemy się pokusić o jakąś niespodziankę z Medykem czy Raciborzem.

Z nimi przecież także zdobywałyśmy punkty.

Pojezierze: Ósmego stycznia powróciliście do treningów po zimowej przerwie. Jak przebiega przygotowania do rundy wiosennej?

A. Sznyrowska: Na razie trenujemy u siebie, w hali i na boisku. Przeszliśmy testy, sporo biegamy. Jedenastego lutego wyjeżdżamy na obóz przygotowawczy do Wisły. Tam na pewno zagramy mecze kontrolne z Unią Racibórz i Kadrą do lat siedemnastu. Po powrocie do Łęcznej, zmierzmy się jeszcze z Czworką Radom.

Pojezierze: Twój kontrakt z Górnikiem kończy się w czerwcu, co dalej? Jakie masz plany na przyszłość?

A. Sznyrowska: Trudno powiedzieć. Na razie chcę się skupić na tym, żeby zdobyć kolejny medal z tą drużyną, a później zobaczymy. Mam nadzieję, że tutaj zostanę i nadejdzie taki moment, w którym będziemy walczyć też o Mistrzostwo Polski.

Rozmawiała:
Katarzyna Gileta-Kłepka

Znakomity występ tenisistów Górnika Łęczna

W hali Górniczego Klubu Sportowego Górnik Łęczna, rozegrano turniej WZT skrzatów i skrzatek w tenisie ziemnym.

Wśród skrzatów, zwyciężył Kacper Wronka z naszego Górnika. Drugie miejsce w skrzatkach zajęła Wiktoria Szmerlo. Trzeba przyznać, że zawodniczka zielono-czarnych barw w finale, pokazała się z bardzo dobrej strony. Mecz z jej udziałem był wyrównany, obfitował w długie wymiany piłek i trwał ponad dwie godziny.

Jak powiedział Stanisław Stańczyk, z turnieju zadowoleni są zarówno zawodnicy jak i trenerzy, ponieważ dzięki formule grupowej turnieju, tenisisci mogli sprawdzić swoje umiejętności w konfrontacji z różnymi przeciwnikami, nie odpadając z turnieju po przegraniu meczu. W grupie każdy uczestnik turnieju rozegrał trzy mecze.

Mariusz Łagodziński

Spotkanie piłkarzy z uczniami

20 grudnia 2012 r. w Zespole Szkół Górnichych w Łęcznej gościli piłkarze związani z Górnikiem Łęczna: Sławomir Nazaruk – kierownik drużyny GKS „Bogdanka”, jedna z legend Górnika-Łęczna, swoją karierę piłkarską rozpoczął w Viktorii Parczew; Mariusz Pawelec – wychowanek Górnika Łęczna, obecnie obrońca WKS Śląsk Wrocław; Veljko Nikitović – Serb, wychowanek Cvena Zvezda Belgrad, obecnie kapitan drużyny GKS „Bogdanka”; Sergiusz Prusak – bramkarz GKS „Bogdanka”, macierzysty klub OSiR Pleszew, do Łęcznej przeszedł z Floty Świnoujście.

Spotkanie odbyło się z inicjatywy Adama Mateja, nauczyciela wychowania fizycznego, który w ten sposób chce zachęcić uczniów do uprawiania sportu. Nie tylko piłki nożnej, ale i innych dyscyplin: narciarstwa, łyżwiarstwa, tenisa stołowego, siatkówki itd. Po krótkiej prezentacji piłkarzy uczestnicy spotkania mieli okazję do zadawania pytań. Dotyczyły głównie łęcznińskiego klubu sportowego, życia prywatnego i zawodowego, planów na przyszłość, sposobu spędzania wolnego czasu. Na zakończenie każdy z uczestników spotkania mógł oświadczyć porozmawiać z każdym ze sportowców, otrzymać plakat z autografami i zrobić pamiątkowe zdjęcie.



tel. 607 391 121

Sześć medali zapaśników Iskry Spiczyn

Tradycyjnie, jak co roku w Spiczynie, odbyły się Mistrzostwa Województwa Lubelskiego Młodzików w zapasach, w stylu wolnym.

Wystartowało w nich 85 młodych zapaśników, którzy reprezentowali dziewięć klubów. Znakomicie w nich walczyli zawodnicy Iskry Spiczyn. Trzech z nich nie miało sobie równych i sięgnęło po krążki z najcenniejszego kruszcu.

Złote medale zdobyli Klaudiusz Pachuta, Konrad Wójcik oraz Norbert Prewencki. Do tak znakomitego dorobku brązowe medale dorzucili Jakub Karwacki, Jakub Chmielewski i Rafał Wierzbicki. Po tak świetnym występie spiczynian, którzy w mistrzostwach

szli jak burza, Iskra zajęła w klasyfikacji drużynowej mistrzostw I miejsce, inny nasz klub łęczniński Górnik został sklasyfikowany na piątym miejscu.

Podczas mistrzostw wytypowano dziesięciu najlepszych sportowców województwa lubelskiego, w zapasach w kategorii „Młodzik” oraz jednego zawodnika młodszego nazwanego mianem „Nadzieja sportu lubelskiego w zapasach – styl wolny”. W pierwszym typowaniu znaleźli się dwaj zapaśnicy Iskry Spiczyn Jakub Wójtowicz i Norbert Prewencki, ich trenerem jest Tomasz Żuraw. Nadzieją wybrano Klaudiusza Pachutę z naszej Iskry.

Mariusz Łagodziński

Zwycięstwo w meczu międzynarodowym

Miejsko-Górnichy Klub Sportowy, brak ligi bokserkiej wynagradza kibicom pięściarstwa w naszych powiecie meczami towarzyskimi. Tym razem mecz był międzynarodowy, bowiem do Łęcznej przyjechała niemiecka drużyna TV Alzey.

W pierwszej walce meczu, Dawid Turek pokonał swojego przeciwnika 3:0. Jak się później okazało była to największa a jednocześnie najmilsza niespodzianka meczu. Łęcznianin mimo młodego wieku, boksował bez respektu dla przeciwnika i odniósł pewne zwycięstwo. Nasz pięściarz potwierdził, że posiadanie przez niego tytułu Mistrza Polski Młodzików nie jest przypadkiem. Swoim zwycięstwem pokazał trenerowi Kadry Narodowej Młodzików, której jest członkiem, że drzemie w nim spory potencjał i trener może liczyć na jego sukcesy.

W jedynej walce meczu kobiet, nasza Małgorzata Kania przegrała zero do trzech z bokserką niemieckiego klubu. Kolejne dwie walki zakończyły się zwycięstwem zawodników Gwarka, Marcina Marcinkowskiego i Damiana Tymosza. Swoją walkę zremisował Tomasz Smerdel. Lepiej poszło jemu bratu Michałowi, który (stosunkiem głosów sędziów – dwa do remisu) zwyciężył boksera Alzey. Kolejna walka, to kolejne zwycięstwo tego dnia reprezentanta zielono-czarnych barw. Tym razem punkty Gwarkowi zapewnił Damian Nowak, który (rów-

niez dwa do remisu) pokonał Ivana Freidenberga. Mimo, że dwie ostatnie walki zakończyły się porażką naszych bokserów, Damiana Kaszubę i Alberta Kolodzieja, to w całym meczu triumfował 11:7 Gwarek.

Warto dodać, że mimo porażki, z dobrej strony pokazał się Albert Kolodziej, który tanio skóry nie sprzedał, dzięki czemu kibice obejrzyli jedną z ładniejszych walk meczu. Bardzo dobre występy dwójki naszych pięściarzy docenił organizator rankingu TOP 100, który klasyfikuje polskich pięściarzy amatorów. Na dziesiątym miejscu został sklasyfikowany Tomasz Smerdel, choć powinien być wyżej, bo bokserów, którzy zajęli miejsca dziewiąte i ósme zwyciężał. Wysokie czwarte miejsce w rankingu zajął Michał Smerdel. Docenieniem znakomitej pracy sztabu szkoleniowego i samego boksera jest powołanie Michała Smerdla na zgrupowanie kadry narodowej. Będzie to etap w przygotowaniach do turnieju na Węgrzech, który odbędzie się w lutym.

Bardzo się cieszę z tego powołania. Ciężko pracuję i dostrzeżenie mnie przez trenera Nowaka to docenienie mojego wysiłku. Mam nadzieję, że nie zawiodę zaufania trenera i zaprezentuję dobrą formę – powiedział dla oficjalnej strony internetowej klubu, srebrny medalista Mistrzostw Polski Młodzieżowców.

Mariusz Łagodziński

Ze startów zapaśników Górnika

Na matach w Kraśniku, rywalizowali zapaśnicy stylu wolnego w XXI Turnieju o Puchar Ziemi Kraśnickiej Kadetów. Górnik reprezentowało w nim czterech zawodników.

Trzech z nich zajęło dziesiąte miejsca. Byli to Patryk Smokowski, Kacper Kwaśniewski (spośród 26 startujących) i Jakub Mileśzczyk (wśród 18 zawodników). Czwarty z naszych, Radosław Zych zajął 14 miejsce na 22 startujących. W klasyfikacji klubowej Górnik na 54 kluby zajął 45 miejsce.

Zielono-czarni wystartowali też w Pucharze Polski Juniorów. Tym razem startowało pięciu zapaśników z Łęcznej. Najlepiej wyszedł start

Gerardowi Ośko. Zajął on trzecie miejsce. Piąte wywalczył Radosław Kusyk, zaś ósme Radosław Gamla. Poza pierwszą dwudziestą, zostali sklasyfikowani Kacper Kwaśniewski i Radosław Zych. Łęczniński klub, na 30 startujących został sklasyfikowany na 10 miejsce.

Zanimirowanie Mistrzostwa Polski Młodzików. Z czterech reprezentantów Górnika najwyższe bo siódme miejsce zajął Jakub Mileśzczyk. Pozostali jego koleodzy zajmowali odpowiednio 9 miejsce Michał Jakubowski, 11 Rafał Tkaczyk zaś 16 Paweł Wasilczyk. W klasyfikacji klubowej tych zawodów, Górnik Łęczna, został sklasyfikowany na 32 miejscu na 53 kluby.

Mariusz Łagodziński

AUTO-CZĘŚCI
ul. Średnia 17
21-010 Łęczna

Gmina Puchaczów

Prawomocny wyrok

Prokuratura oskarżyła urzędników gminy Puchaczów o potwierdzanie w dokumentach prac budowlanych, które w rzeczywistości miały być niewykonane. Zarzuty dotyczyły m.in. prowadzenia prac przy kanalizacji w Brzezinach, Nadrybiu Ukaz oraz rozbudowy jednej ze szkół. Na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Lublinie zasiadli urzędnicy i budowlancy, którzy nadzorowali i odbierali roboty zlecone przez Urząd Gminy w Puchaczowie.

W kwietniu 2012 roku Marian S., zastępca wójta Puchaczowa skazany został na półtora roku pozbawienia wolności w zawieszaniu. Otrzymał też trzyletni zakaz zajmowania stanowisk w samorządzie związanych z prowadzeniem inwestycji budowlanych. Na podobną karę pozbawienia wolności w zawieszaniu wraz z zakazem zajmowania stanowisk został skazany Krzysztof S., specjalista do spraw inwestycji. Obaj odwołali się od wyroku.

27 listopada 2012 roku wyrok Sądu Okręgowego utrzymał w mocy Sąd Apelacyjny w Lublinie.

Zakazy związane z wykonywaniem obowiązków obowiązują od ogłoszenia prawomocnego wyroku. Sprawdziliśmy. 29 stycznia 2013r na oficjalnej stronie internetowej gminy Puchaczów Marian S. widniał jako członek władz gminy, pełniący funkcję zastępcy wójta.

Zgodnie z Ustawą o Pracownikach Samorządowych z 21 listopada 2008 roku, pracownikiem zatrudnionym na podstawie umowy o pracę na stanowisku urzędniczym, jak też pracownikiem samorządowym zatrudnionym na podstawie umowy o pracę na kierowniczym stanowisku urzędniczym nie może być osoba skazana prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe.

(nor)

Nowy dyrektor Sanepidu

Na początku roku na emeryturę odeszła Anna Kamińska, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Łęcznej. Od 15 stycznia funkcję dyrektora pełni Elżbieta Piłka. - *Moje powołanie nie zmienia niczego w dotychczasowym działaniu stacji. Nasze zadania określone są ustawowo* - mówi Elżbieta Piłka.

Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna zajmuje się m.in. higieną środowiska, higieną pracy w zakładach pracy, higieną

wypoczynku i rekreacji, higieną żywności, opiniowaniem projektów planów zagospodarowania przestrzennego województwa, miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.

Sanepid w Łęcznej działa od 12 lat. W tym czasie trzykrotnie zmieniał siedzibę. Obecnie mieści się w budynku szpitala powiatowego w Łęcznej.

GK

Ogłoszenia drobne

Sprzedam profesjonalny keyboard YAMAHA PSR 1500. Stan bardzo dobry. Dodaje sztywny futerał. Cena 2500 zł. Zapraszam do osobistego obejrzenia i wypróbowania. Tel. 602 811 876.

Sprzedam mieszkanie M3 w Łęcznej, 51 m², ul. Górnica 14, 1 p., mieszkania po remoncie, cena do uzgodn. Tel. 81-752-17-02

Mieszkanie M3, 40,36 m², ul. Górnica 3, 4 p., pokoje, glazura, terakota, panele. Cena 3850 zł/m². Tel. 503 936 257

Wynajmę lokale o powierzchni 10 m², 40 m², 50 m², 100 m². Wszystkie media, centrum, przy dworcu w Łęcznej. Cena do uzgodnienia. Tel. 603-965-902

Sprzedam mieszkanie w centrum Szczecina 41m². Cena do uzgodnienia. T: 693 547 300

Przyjmę reklamę na obiekty przy dworcu autobusowym w Łęcznej, powierzchnia 30 m². Tel. 603-965-902

Sprzedam M4, 63 m², parter, własnościowe, księga wieczysta, ciepłe, jasne, w spokojnej okolicy, os. Bobrowniki. Tel. 791-112-911

Sprzedam garaż murowany z kanałem, beczynszowy, na ul. Leśnej w Łęcznej. Tel. 502-150-122, 791-112-911

Sprzedam mieszkanie własnościowe M5 w Łęcznej, ul. Staszica, 70m², 4 pokoje, panele, glaz, 3 p., dodatkowo 3 piwnice. Cena 4 tys./m² do negocjacji. Tel. 664-525-618

Sprzedam działkę budowlaną, 17 ar, w Łęcznej, ul. Ogrodowa. Cena 11,500zł/ar. Tel. 513-156-747

Wynajmę budynek przeznaczony na sklep spożywczy w Kol. Łuszczów, pow. 90 m².

Cena do uzgodn. Tel. 81-750-12-61

Sprzedam M4, 68 m², parter, Os. Bobrowniki, zabudowana klatka schodowa, kuchnia w zabudowie, łazienka i WC po remoncie, ciepłe i słoneczne. Cena 257 tys. do uzgodnienia. Tel. 693-35-10-32, 609-730-691

Sprzedam działkę budowlaną, 43 ar, w Ciechanach Krzesimowskich, wszystkie media. Tel. 695-340-702

Sprzedam mieszkanie M3, 40m², piętro 4/4, własnościowe, kuchnia w zabudowie, glazura, terakota, panele podłogowe, ul. Górnica 3, SM Skarbek. Cena 155 tys. Tel. 603-848-838

SRH w Łęcznej posiada do wynajęcia magazyn 300m². Tel. 81 752 05 10

Powierzchnie do wynajęcia w Domu Handlowym „Spółdzielnia” w Łęcznej. Tel. 81-752-02-34, 697-632-617

Sprzedam budynek murowany, z użytkowym poddaszem, w Łęcznej, ul. Partyzantów, 200m użytkowych. Tel. 697-632-617

Ogłoszenia firmowe:

Profesjonalne
przedłużanie rzęs metodą 1:1,
tel. 782 655 466

Usługi Nadzoru Budowlanego

- kierownik budowy domów jednorodzinnych - budynków, inspektor nadzoru budowy domów jednorodzinnych - budynków, adaptacje projektów typowych, wykonywanie kosztorysów, ocena stanu technicznego budynków, **Marian Małyśka**, ul. Orłak Łwowskich 2/20, Łęczna. Tel. 81 752 07 32, 660 237 734

Pełny asortyment węgla

węgiel importowany twardy, płukany; ślaski i z Bogdanki; możliwość workowania. Transport od 2 ton do 20 km GRATIS! **BRAMAX Janociński**, Zezulin Pierwszy 21B tel. 608 314 222



„Korporacja Gwarecka” S.A. w Bogdaniec

sprzedaje mieszkania własnościowe w Łęcznej ul. Szkolna 12 na parterze, z miejscem parkingowym w garażu podziemnym, windą, roletami antywłamaniowymi, systemem alarmowym, domofonem. Mieszkania nowe oddane do użytku w 2011 roku. Bardzo dobra lokalizacja, blisko szkoły, przedszkole.

2 pokojowe 47,29 m² wykończone z zabudową kuchni,
2 pokojowe 47,26 m² wykończone z zabudową kuchni

WYSOKI STANDARD
w przystępnej cenie!

Informacje (w godz. 7-14) pod nr telefonu:

81-462 53 98

w Dziale Organizacji i PR

„Korporacji Gwareckiej” S.A. w Bogdaniec.

Nie utrudniajmy pracy strażakom

Zalania piwnic, zadymienienia, a nawet ściąganie kota z drzewa to tylko niewielki ułamek zadań jakie spoczywają na barkach straży pożarnej. Funkcjonariusze jednostki wyjeżdżają do przewróconych drzew, wypadków no i oczywiście pożarów. Często dla ratowania zdrowia i życia ludzi liczą się minuty, a nawet sekundy.

Aby sprawnie udzielać pomocy oraz ratować majątek trzeba szybko dojechać na miejsce zdarzenia. W miastach staje się to coraz trudniejsze. Bezmyślnie parkowane na drogach przeciwpożarowych czy drogach zamkniętych utrudniają dojazd jednostkom straży na czas.

- *Poruszanie się po wąskich osiedlowych uliczkach Łęcznej, które nagminnie zastawiane są samochodami powoduje duże komplikacje* - mówi kapitan Robert Gruszecki rzecznik strażaków w Łęcznej. *Staramy się tak manewrować naszymi pojazdami aby bez trudu i jak najszybciej dojechać na miejsce.*

Kilka lat temu przez utrudniony dojazd do płonącego mieszkania w Łęcznej jedna kobieta zginęła, a druga wyskoczyła z wysoka. Taka sytuacja może się powtórzyć jeśli kierowcy nadal będą zostawiać samochody gdzie popadnie. Utrudnieniem dla

straży pożarnej są również nasadzenia zieleni w nieodpowiednich miejscach, a także ogrodzenia zieleni, które często składają się z wbitych w ziemię słupków i przeciągniętej pomiędzy nimi metalowej linki.

- *Jeśli nie będziemy mieli innych możliwości jadąc na akcję ratującą życie, zdrowie czy cenny majątek wykorzystamy prawny stan wyższej konieczności i usuniemy przeszkody stojące na drodze naszej akcji* - dodaje Robert Gruszecki. *W sytuacji kiedy każda sekunda jest ważna nie ma miejsca na sentymenty. Nie ma wtedy czasu na prośbienie właściciela auta o jego przeparkowanie czy prośbienie policji czy straży miejskiej o pomoc. Na razie z trudem, ale udaje nam się takich sytuacji unikać. Często wozy zostawiamy wiele metrów od bloków i sprzęt nosimy na swoich barkach, a to wydłuża czas naszej reakcji.*

Warto więc czasem przejść się kilkanaście czy kilkadziesiąt metrów do samochodu niż zostawić go w niedozwolonym miejscu. Nigdy nie wiadomo kiedy wydarzy się jakiś wypadek i kto będzie potrzebował pomocy. Nikt przecież nie chce być współwinnym tragedii, przez utrudnienie dojazdu na miejsce strażakom.

Grzegorz Kuciński

Os. Niepodległości z nową radą

W środę 16 stycznia wybrany został nowy skład Rady Osiedla Niepodległości. Jest zmiana na stanowisku przewodniczącego.

Nie było pewności czy wybory uda się przeprowadzić 16 stycznia. Zła pogoda, a także być może zniechęcenie mieszkańców do wyborów mogło doprowadzić do ich przełożenia. Brakowało bowiem 30 osób uprawnionych do głosowania. Wtedy w ruch poszły telefony i frekwencja przekroczyła wymagany próg.

Dotychczasowy przewodniczący Rady Osiedla Niepodległości Sławomir Dejneka zastąpiony został przez Stanisława Szostakiewicza. W zarządzie osiedla znaleźli się jeszcze Wiesława

Stec, Sławomir Szczepanek, Ireneusz Kasprzak i Eliza Bernecka.

Pozostali radni to: Krystyna Sochan, Sławomir Dejneka, Bogusław Kulikowski, Antoni Rakowiecki, Tomasz Wójcik, Roman Sędzik, Urszula Zakrzewska-Baka, Ireneusz Karmaciuk, Grażyna Ikwany, Marek Tuszyński.

Rada Osiedla to jednostka pomocnicza gminy. Pomaga w wykonywaniu określonych spraw i zadań oraz jest najbliższą mieszkańcom. Jest ona najważniejszym organem do zgłaszania swoich pomysłów, uwag, inicjatyw, które bądź realizuje sama, bądź przedstawia je radnym.

Kadencja Rady Osiedla Niepodległości trwa 4 lata.

GK

Szukasz pracy? Chcesz zdobyć doświadczenie? Dotąć do NAS!

POJEZIERZE

Poszukujemy PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH na teren Łęcznej i Świdnika

Jeżeli jesteś zainteresowany - **prześlij do nas swoje CV.** Skontaktujemy się z wybranymi osobami.

tel. 602 811 876, 602 40 65 45
e-mail: pojezierze@wp.pl

SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH

BRZOSTÓWKA
PON-PIĄTEK: 8-16, SOBOTA: 8-14
PIASECZNO 1
PON-PIĄTEK: 8-17, SOBOTA: 8-14
WAGA NAJAZDOWA
TEL: 510-330-303

Restauracja ORKUS

SMACZNA PIZZA

pon-sob: 9-23, niedz: 13-24 **TANIE** tylko: 10,90 **BEZPŁATNY DOWÓZ** obiady domowe

tel. 81 462 31 25

LOMBARD

EXPRESOWE POŻYCZKI POD ZASTAW

skup i sprzedaż złota **Czynne:** Pn-Pt: 10-17, Sobota: 10-14

Al. Jana Pawła II 88 **Łęczna (DEPIAK)**

tel. 886-882-883
tel./fax: 81-752-02-79

KOLOR

Skup metali

kolorowych i złomu po cenach konkurencyjnych waga najazdowa

Łęczna, Podzamcze 15, pon-pt: 8-16, sob. 8-12
Tel. 507-213-862

HALOPIZZA

ŁĘCZNA: UL. STEFANIA PAWŁAKA 30

81 752 12 00

CZYNNY: Pn - Pt: 13.00-23.00, Sobota: 14.00-23.00, Niedziela: 14.00-23.00

DOWÓZ OD 14 ZŁ NA TERENIE ŁĘCZNEJ! GRATIS!!!

AUTO GAZ

STAG Partnerski warsztat serwisowy **JARMAN**

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA tel. 691 163 049

Łęczna, ul. Krasnostawska 54
czynne: poniedziałek - piątek: 8 - 17

3 LETNIA OGÓLNOPOLSKA GWARANCJA

skup złomu, stali i metali kolorowych

pon-pt: 8-16 **SKUP ZŁOMU**

najlepsze ceny w regionie elektroniczna waga

Łęczna, ul. Mickiewicza 17, tel. 604 854 994

AUTO GAZ

AUTOERMART - Ciechanki Krzesimowskie 23
www.autoermart.pl tel. 607-974-094

PROMOCJA: instalacja gazowa od 1799 zł!

INSTALACJE GAZOWE | MECHANIKA | AUTO HAKI | POMOC DROGOWA